

zaPAU

Samochwała

W czasach gdy, jak mówiło się w mojej wsi, „jeszcze koszulę w zębach nosiłem”, niezbędną umiejętnością, która często decydowała o karierze, a czasem nawet o czymś więcej, była umiejętność SAMOKRYTYKI. Takie samobiczowanie w obecności „kolektywu” miało na celu upokorzenie człowieka i – związane z tym – zniszczenie jego szacunku dla samego siebie. A stąd już niedaleko do upodlenia.

Na szczęście te praktyki zostały zaniechane wraz z odejściem stalinizmu, i chyba wręcz zapadły w niepamięć. Nikt już nie każe nikomu publicznie bić się w piersi i spowiadać ze swoich grzechów. Tylko przed sądem akt skrucy może ewentualnie złagodzić karę.

Dzisiaj – być może na zasadzie kontrastu – obserwujemy zjawisko zupełnie odwrotne. Każdy człowiek, zwłaszcza młody, aby coś w życiu osiągnąć, musi właściwie bez przerwy się chwalić. Zaczyna się przecież od napisania CV, gdzie trzeba umieścić swoje osiągnięcia. Jeżeli przejdzie się przez ten pierwszy etap, dochodzi do rozmowy kwalifikacyjnej, gdzie również musi zaprezentować się jak najlepiej. Stare hasło „siedź w kącie, znajdą cię” to prosty przepis na klęskę.

Niedawno słyszałem w radiu, że głównym problemem naszych uczniów nie jest to, że są słabo przygotowani (choć za to fakt), tylko że nie umieją zaprezentować odpowiednio swoich umiejętności na rynku pracy. Wypytywana przez dziennikarza osoba – rzekomo kompetentny pedagog – stwierdziła ni mniej, ni więcej tylko, że nie znajomość języka polskiego albo matematyki, lecz umiejętność samoprezentacji oraz pracy w zespole decydują o sukcesie. Stąd postulat, aby wprowadzić niezbędne zajęcia dodatkowe prowadzone przez odpowiednio przygotowanych pedagogów i psychologów.

Oczywiście, pisać i mówić o sobie tylko dobrze, to nie jest przestępstwo. Ale myślę, że przy odrobinie wrażliwości musi wywoływać uczucie co najmniej zażenowania, jeżeli nie wstydu. Nie mówiąc już o tym, że jedynie bardzo cienka linia dzieli nas tutaj od naciągania rzeczywistości. Wkraczamy więc na teren dość grząski.

Zastanawia mnie, czy ten system może naprawdę dobrze działać. Przecież ewidentnie premiuje ludzi, którzy nie mają żadnych skrupotów w podkreśnianiu swoich zalet i pomniejszaniu (lub wręcz pomijaniu) swoich słabych stron. W pewnym sensie prowokuje więc mniej lub bardziej głębokie zakłamanie. Równocześnie eliminuje kandydatów o pewnej klasie, która każe im zachowywać się godnie i przyzwoicie. Czy faktycznie o to chodzi pracodawcom?

Mogę zrozumieć, że umiejętność dobrego prezentowania swojej osoby jest rzeczywiście ważną zaletą, gdy ktoś wybiera zawód komiwojażera albo sprzedawcy na odpuście. Bo już pewno nie w porządnym sklepie lub na placu targowym, gdzie klientela jest mniej więcej ustalona. A „solidna” firma powinna chyba strzec się takich ludzi jak ognia. Bo mogą ją wpędzić w tarapaty. Byłoby ciekawe zbadać, do jakiego stopnia właśnie ten rodzaj zakłamania był czynnikiem, który doprowadził niektóre wielkie firmy do bankructwa, a w rezultacie sprowokował kryzys światowy. W końcu, jeżeli raz przyzwyczaimy się do upiększania rzeczywistości, to mamy tendencję do eskalacji. W rezultacie przez jakiś czas malujemy piękny różowy obraz, aż tu nagle rzeczywistość demonstruje brutalnie, jaka jest prawda.

Więc może jest to jeszcze jedna moda, oparta na niesprawdzonych teoriach psychologicznych, których kilka już przerabialiśmy z opłakanymi skutkami. Czy przypadkiem jej popularność nie wynika po prostu z tego, że jest stosunkowo łatwa do zastosowania przez różnych specjalistów od „zasobów ludzkich”?

Na szczęście – z tego co widzę wokoło – w nauce to jeszcze nie działa, a w każdym razie nie dominuje. Ale uważamy. Licho nie śpi.

ABBA

1 października 2011



rys. Adam Korpak

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Kobos, Marian Nowy; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny, Adam Korpak – grafika, Witold Brzoskowski – sekretarz redakcji, fotostkład; konsultacje – Wydawnictwo PAU.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Subskrypcja: bezpłatną elektroniczną prenumeratę PAUzy można zamówić wysyłając e-mail na adres: pauza@pau.krakow.pl